

Gmina bez dotacji na remont zrujnowanego dworku

data aktualizacji: 2023.08.02 autor: Beata Pierzchała



Remont będzie bardzo kosztowny. Dworek jest w bardzo złym stanie i potrzebuje gruntownego remontu. (fot. Beata Pierzchała)

W połowie marca gmina została właścicielem dworku przy ulicy Ścibiorka w Jeżowie. Kosztował 224 tys. złotych. Budynek jest bardzo zniszczony i wymaga generalnego remontu. Nadziei na sfinansowanie prac upatrywano w rządowym Programie Odbudowy Zabytków. Jednak wniosek Jeżowa nie przeszedł.

Zrujnowany budynek przy ulicy Ścibiorka to historyczny obiekt. To dawna siedziba Ignacego Nawrockiego, administratora folwarku Mikulin. Po powstaniu styczniowym, w 1870 roku, osiadł w nim generał wojsk rosyjskich Konstanty Rozwadowski, który otrzymał ziemie folwarku Mikulin w nagrodę za zasługi dla cara. W latach 80. ubiegłego wieku zorganizowano tu gminne przedszkole. Później powstał posterunek energetyczny, który funkcjonował do 2010 roku. Przez 13 lat poszukiwano nabywcy nieruchomości, a budynek popadał w coraz większą ruinę. Dworek nie był remontowany od 1989 roku, kiedy przejął go zakład energetyczny. Kilka tygodni po tym, gdy gmina zrealizowała zakup nieruchomości, zdecydowano o aplikowaniu o dofinansowanie remontu do rządowego Programu Odbudowy Zabytków. 3,5 mln złotych, o które zabiegano, miało pokryć koszty prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych. Niestety, gmina nie otrzymała

dofinansowania. Co dalej? Czy gmina utopiła ćwierć miliona złotych?

- Nic bardziej mylnego. Jesteśmy zdeterminowani i z pewnością uda nam się uratować dworek - zapewnia burmistrz Mariusz Guzicki. - Budynek rzeczywiście wymaga znacznych nakładów finansowych i wieloetapowych prac, potrzebujemy tej dotacji. Złożymy ponownie wniosek do dodatkowego naboru w rządowym Programie Odbudowy Zabytków, który ruszył 26 lipca.

Więcej na ten temat w papierowym "Głosie" z 3 sierpnia.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/42471-gmina-bez-dotacji-na-remont-zrujnowanego-dworku>